

Sygn. akt III C 955/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Konrad Gradek

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Roszczyk

po rozpoznaniu w dniu 09 maja 2022 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i K. K.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 12 maja 2007 roku (datowana na 09 maja 2007 roku) zawarta pomiędzy A. K. oraz K. K. a (...) Bank Spółką Akcyjną w K. – (...) Oddziałem w Ł. (obecnie (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) - jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów A. K. i K. K. kwotę 95.809,06 (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset dziewięć i 6/100) złotych oraz kwotę 56.784,43 (pięćdziesiąt sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt cztery i 43/100) franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem opłaty od pozwu;

V. zasądza od pozwanego (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów A. K. i K. K. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III C 955/21

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 29.06.2021r. (data nadania w UP) przeciwko (...) Bank SA w W. (dalej jako pozwany bank) – powodowie A. K. i K. K. wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego banku na ich rzecz kwoty 98.204,06 zł. oraz kwoty 56.784,43 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 12 maja 2007r. (datowana na 9 maja 2007roku) zawarta pomiędzy A. K. oraz K. K. a (...) Bank SA w K. – (...) Oddziałem w Ł. (obecnie (...) Bank SA z siedzibą w W.) jest nieważna.

Ponadto wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych.

Pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 9 maja 2007r. powodowie (dalej również: „kredytobiorcy”) zawarli z (...) Bank S.A w K. – (...) Oddziałem w L. umowę o kredyt hipoteczny nr (...) (dalej również jako „umowa”).

Na mocy umowy bank udzielił powodom kredytu w złotych polskich w wysokości 307988,58 zł., indeksowanego do waluty Franka Szwajcarskiego (CHF). W umowie przyjęto pewną założenie, że kredyt zostanie wypłacony w dniu podpisania umowy aby przeliczyć (indeksować) kredyt do waluty CHF i ustalono, że w dniu podpisania umowy równowartość kredytu wynosi 139487,58 CHF, przy zaznaczeniu że „rzeczywista” wartość kredytu zostanie określona po wypłacie kredytu.

W umowie określono okres jej oprocentowanie a także ilość rat (360 równych rat) kapitałowo – odsetkowych, w których kredyt ma być spłacony.

W umowie ustalono całkowity koszt kredytu (par. 1 ust. 7) na 171.425,65 zł., zaznaczając, że całkowity koszt kredytu jest uzależniony od zmian poziomu oprocentowania.

W umowie nie ustalono natomiast dokładnego sposobu indeksacji kwoty kredytu do CHF. Umowa w par. 9 ust. 2 ustalono, że w dniu wypłaty kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczona na walutę CHF według kursu kupna waluty określonego w tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

W umowie ustalono (par. 10 ust. 3), że spłata kredytu wyrażonego w CHF będzie następowała po przeliczeniu wartości raty na PLN według kursu sprzedaży walut, określonego w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych , obowiązującego w dniu spłaty.

Kredyt przeznaczony był na pokrycie części kosztów budowy lokalu mieszkalnego i garażu, pokrycie kosztów prac wykończeniowych oraz na pokrycie składek na ubezpieczenie.

Mechanizm indeksowania kwoty kredytu udzielonego powodom w złotówkach do franka szwajcarskiego a zarazem sposób ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy walucie CHF w dniu uruchomienia środków w praktyce oznaczał, że powodowie w dniu podpisania umowy o kredyt nie wiedzieli, jaka będzie faktycznie kwota w CHF udzielonego im kredytu. Nie znali również wysokości raty kredytu, gdyż wraz z podpisaniem umowy nie doręczono im harmonogramu spłat.

Powodowie zawarli umowę jako konsumenci, a sfinansowana kredytem nieruchomość nigdy nie była przedmiotem działalności gospodarczej.

Powodom został przedstawiony do podpisu standardowy wzorzec umowy. Umowa była nienegocjowalna. Do podpisania umowy doszło w mieszkaniu powodów, gdzie pośrednik kredytowy przywiózł im już podpisaną przez przedstawicieli banku umowę. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na jej treść. Klauzule indeksacyjne stanowiły gotowy produkt oferowany przez Bank. „Władztwo” powodów w praktyce sprowadzało się do decyzji „podpisać nie podpisać” . Powodowie nie byli w rzetelny i właściwy sposób poinformowani o zasadach indeksowania kredytu oraz zasadach według jakich jest wyliczany kurs, na podstawie którego obliczana była wysokość rat pobieranych przez Bank. Powodom nie wyjaśniono mechanizmu indeksowania kredytu do waluty CHF Powodom nie wyjaśniono, że dzięki zastosowanemu mechanizmowi indeksacji ich zobowiązanie wobec banku już w dacie wypłaty kredytu będzie kilkanaście tysięcy większe niż kwota wypłaconego w PLN kredytu. Powodom nie przedstawiono symulacji dotyczącej ryzyka walutowego związanego z indeksacją kredytu. Powodom nie wytłumaczono, że sposób indeksowania kredytu

oraz możliwość zmiany kursu waluty CHF stanowią dla nich dodatkowy koszt kredytu, o którym bank nie wspomniał w par. 1 ust. 7 – gdzie szacował całkowity koszt kredytu.

Powodom we wzorcu umownym (par. 1 ust. 1) przedstawiono do akceptacji (poprzez podpisanie umowy) zapis, że są świadomi ryzyka kursowego oraz, że ryzyko to akceptują.

Powodom nie wytłumaczono istoty mechanizmu indeksacji oraz nie wyjaśniono, że mechanizm indeksacji stanowi dodatkowy koszt kredytu, a zatem jednocześnie jest to dodatkowy zarobek banku (inny niż oprocentowanie i prowizja).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, zeznań powodów, a także przedłożonych przez strony postępowania dowodów z dokumentów, przede wszystkim zaś umowy kredytowej z załącznikami.

Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie świadków, gdyż wskazani przez pozwanego świadkowie nie mieli nic wspólnego z umową, będącą przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym złożonym przez strony na okoliczności określone dyspozycjami art. 245 k.p.c. Sąd uznał przedmiotowe dokumenty za wiarygodne mając w tym zakresie na względzie art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

Sąd uznał, że zaszła potrzeba przesłuchania stron postępowania, zasadnym było natomiast ograniczenie dowodu z przesłuchania stron, do przesłuchania powódki na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. Powyższe uzasadniało występowanie po stronie pozwanej instytucji finansowej. Przesłuchanie przedstawiciela strony pozwanej byłoby niecelowe i nie wносиło nic istotnego do sprawy. Stanowisko pozwanej spółki zostało w sposób wyraźny i kompleksowy przedstawione w złożonych pismach procesowych, w których pozwana spółka w sposób wyczerpujący przedstawiła swoje twierdzenia.

Zeznania powodów obdarzone zostały przymiotem wiarygodności, albowiem w sposób logiczny i spójny przedstawili ona okoliczności związane z procedurą zawarcia umowy kredytu. Powodowie wskazali na brak świadomości, co do zakresu w jakim mogło dochodzić do zmian kursu waluty franka szwajcarskiego. Powodowie zeznali, że w sposób niedostateczny i pobieżny przekazano im informacje na temat ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu denominowanego do CHF.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało uwzględnieniu, gdyż przedmiotowa umowa zawierała liczne klauzule niedozwolone, co w konsekwencji doprowadziło do konieczności uznania jej za nieważną i zasądzenia na rzecz powodów wynikającej z tego faktu kwoty, stanowiącej równowartość wpłat powodów na rzecz pozwanego z tytułu obsługi nieważnej umowy.

Fakt wykonywania umowy przez strony przez kilkanaście lat, a w międzyczasie rozpoczęcie spłaty rat w bezpośrednio w walucie szwajcarskiej nie wpływa na ocenę jej postanowień, która to ocena musi być dokonana na dzień jej zawierania.

Poniżej przedstawione zostaną przyczyny, dla których sąd ocenił niektóre zapisy umowy jako klauzule niedozwolone. Celem uzasadnienia wyroku nie jest odniesienie się do wszystkich kwestii poruszanych w pismach procesowych przez strony lecz jedynie przedstawienie argumentacji, która legła u podstaw stwierdzenia nieważności konkretnej umowy zawartej przez powodów z pozwanym bankiem.

Legitymacja czynna i bierna nie budziła wątpliwości i nie była sporna między stronami postępowania. W świetle zgromadzonych dowodów nie budził wątpliwości fakt, że powodowie są dłużnikiem pozwanego banku z tytułu umowy kredytu, która została zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego.

Charakter i cel zawartej między stronami umowy kredytowej wskazuje jednoznacznie, że powodowie zaciągając powyższe zobowiązanie, działali jako konsumenci w myśl art. 22¹ k.c. Natomiast pozwana spółka (a także jej

poprzednik prawny), jako instytucja finansowa zajmująca się m.in. udzielaniem pożyczek i kredytów bankowych, jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu.

Zawarta Umowa była zobowiązaniem wyrażonym w walucie polskiej, zawierającym zapisy dotyczące indeksacji do waluty franka szwajcarskiego. Powodowie otrzymali kwotę kredytu w PLN, spłacali kredyt w PLN. Do sfinansowania zakupu nieruchomości wykorzystali PLN.

Kredyt indeksowany polega na tym, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w polskich złotych, przy czym jego wysokość jest przeliczana na walutę CHF według kursu tej waluty w dniu wypłaty kredytu. Saldo zadłużenia jest wyrażane w walucie CHF.

Strony przedmiotowej umowy rozliczały się w walucie polskiej. Udzielona powodom kwota kredytu wyrażona była w polskich złotych. Kredytobiorcy również dokonywali spłaty rat kredytu w złotych, które następnie były przeliczane na CHF w wewnętrznych operacjach dokonywanych przez Bank. Dopiero po kilku latach obowiązywania umowy powodowie zaczęli mieć możliwość spłacania zobowiązanie bezpośrednio w walucie CHF.

Uwzględniając zapisy umowy, cel jej stron (pozyskanie środków pieniężnych w walucie polskiej) nie mogło budzić wątpliwości, że przedmiotowy kredyt był tzw. kredytem złotówkowym, zaś odniesienie się w jego treści do waluty obcej stanowiło wyłącznie klauzulę indeksacyjną, co jak stwierdził SN w jednym ze swych orzeczeń (IVCSK 309/18) było „kamouflażem” rzeczywistych intencji banku. Bank nie dokonywał w rzeczywistości żadnych operacji na rynku walutowym, związanych z faktycznym zakupem waluty CHF w celu wypłacenia jej powodce, z którą w istocie rozliczał się w walucie PLN.

Zgodnie z 69 ust. z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Powodowie w dniu podpisania umowy faktycznie nie znali salda zadłużenia, to bowiem zostało ustalone dopiero poprzez mechanizm indeksacji zastosowany w dniu wypłaty środków w PLN. Zatem należy uznać, że początkowe saldo zadłużenia powodów nigdy nie było przedmiotem uzgodnienia umownego z bankiem, bank ukształtował to zadłużenie na mocy swoich jednostronnych decyzji, bez udziału i wiedzy powodów.

Strona powodowa podniosła zarzut zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących kilku kwestii uregulowanych w umowie. W związku z powyższym, koniecznym było dokonanie oceny, czy łącząca strony umowa zawierała tzw. niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc., czyli takie postanowienia umowne, których nie uzgodniono z konsumentem indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta, przy czym postanowienia te nie określają głównych świadczeń stron.

W ocenie sądu w umowie zawartej przez strony zawarto kilka niedozwolonych postanowień umownych, które zostaną przedstawione i omówione w dalszej części uzasadnienia.

Przede wszystkim podkreślić należy, iż umowa zawarta przez powodów była w istocie wzorcem umownym stosowanym przez bank w tego typu umowach. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść zawartej umowy, nie negocjowali jej treści i nie uzgadniali indywidualnie z bankiem poszczególnych zapisów umownych.

Orzecznictwo w przedmiocie tzw. klauzul abuzywnych w kredytach związanych z CHF aktualnie kształtuje się w sposób jednolity. Kluczowym orzeczeniem kształtującym linię orzeczniczą jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18, w którym podjęto się wykładni art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Linia orzecznicza prezentowana w powyższym orzeczeniu została w pełni podzielona przez polskie orzecznictwo, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego (II CSK 483/18, IVCSK 309/18, V CSK 328/18)

Umowa kredytu zawarta między stronami została zawarta przy wykorzystaniu stosowanego w Banku wzorca umowy. Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Tak było w niniejszej sprawie, gdyż wszelkie dokumenty kształtujące treść stosunku prawnego pomiędzy stronami umowy zostały opracowane przez Bank a władztwo powodów sprowadzało się w istocie do decyzji „podpisać – nie podpisać”, gdyż nie negocjowali oni umowy w żadnym aspekcie. Jeśli chodzi o „doręczenie” powodom wzorca umownego przed podpisaniem umowy trudno uznać, że warunek ten został w niniejszej sprawie spełniony. Powodom przedstawiono już do podpisu wzorzec umowny podpisany uprzednio przez przedstawicieli banku. Po drugie nie doręczono powodom wzorca tabeli kursowej, nie doręczono powodom (i nie uzgodniono z nimi w żaden sposób) kursu CHF, po którym zostanie dokonana indeksacja kredytu po wypłaceniu jego kwoty w PLN. Powodom nie doręczono w dniu podpisania umowy kolejnego elementu wzorca umownego tj. harmonogramu spłat rat kredytu, przez co w dniu podpisania umowy wysokość raty nie była pomiędzy stronami „uzgodniona”.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi o kształtowaniu przez zapisy umowne praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Natomiast zgodnie z art. 3 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Sąd Najwyższy wskazał, że przez użyte w art. 385¹ § 1 k.c. określenie „rażącego naruszenia interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Tym samym przedsiębiorca, formułując zapisy wzorca umowy powinien działać wobec konsumenta lojalnie i uczciwie, dążąc do zapewnienia równowagi kontraktowej.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że zawarte w łączącej strony umowie kredytowej postanowienia miały charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Za takie należy uznać zapisy znajdujące się w:

- a) - par. 1 pkt. 1
- b) - par.9 ust. 2 i par. 6 ust. 1
- c) – par. 10 ust. 3

Powodowie w dniu podpisania umowy nie wiedzieli ile będzie wynosić kwota kredytu w walucie CHF. Ten zapis (pkt. a powyżej) umowy spowodował, że bank mógł w sposób dowolny, poza wolą i świadomością powodów ukształtować wysokość ich zobowiązania w walucie CHF. Było to działanie nieuczciwe, rażąco naruszało równowagę stron umowy i rażąco uprzywilejowywało bank, przez co było sprzeczne z art. 353¹ kc, zgodnie z którym jedna ze stron stosunku prawnego nie może jednostronnie kształtować zobowiązania drugiej strony, gdyż sprzeciwia się to naturze stosunku prawnego i zasadom współżycia społecznego. Powodowie nie mieli żadnego wpływu na kurs CHF, po którym dokonano indeksacji kredytu i datę, w której dokonano owej indeksacji. Zatem faktycznie to bank w sposób jednostronny i poza wiedzą powodów ukształtował wysokość ich zobowiązania.

Zapis o sposobie dokonanej indeksacji (par. 9 pkt. 2 umowy) nosił wszelkie znamiona klauzuli abuzywnej. Rażąco naruszał interesy kredytobiorców. Był działaniem niezgodnym z dobrymi obyczajami i godził w równowagę kontraktową stron. Bank jednostronnie ustalał w ten sposób wysokość zobowiązania kredytobiorców, według

kryteriów na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Miernik wartości przeliczenia kredytu udzielonego w PLN na CHF został jednostronnie ustalony przez Bank.

Natomiast stosowanie przez Bank dwóch różnych mierników (sposobów) przeliczania zobowiązania kredytobiorców (raz po kursie kupna waluty – przy wypłaceniu kredytu, drugi raz po kursie sprzedaży waluty – przy jego spłaceniu) spowodowało, że gdyby powodowie zdecydowali się spłacić kredyt w dniu jego uruchomienia, musieliby tylko „dzięki” temu mechanizmowi zwrócić bankowi więcej niż faktycznie otrzymali, jako kwotę kredytu w PLN. Temu dodatkowemu świadczeniu powodów nie odpowiadało przy tym żadne dodatkowe świadczenie banku. Koszt wynikający z mechanizmu indeksacji nie był przy tym nigdzie w umowie ujęty, bank „ukrył” go nie zaliczając go do całkowitego kosztu kredytu (jaki wyliczył w par. 1 ust. 7).

Mechanizm indeksacji kredytu był rażąco niesprawiedliwym uregulowaniem, w sposób nieuczciwy kształtował wysokość zobowiązania powodów, kreował przy tym dodatkowy koszt kredytu, który został przez bank przed powodami „ukryty”. Mechanizm indeksacji rażąco naruszał zasadę wzajemności i ekwiwalentności świadczeń, gdyż świadczenie otrzymane przez powodów nie odpowiadało (i to już w dacie uruchomienia kredytu) świadczeniu należnemu według umowy bankowi. Powódka była już w dniu otrzymania środków w PLN zobowiązana do zwrotu bankowi kwoty wyższej od otrzymanej, przy czym różnica ta nie wynikała ani z należnej bankowi prowizji, ani z należnych bankowi odsetek. Była dodatkowym kosztem wynikającym z zastosowanego sposobu indeksacji kredytu w połączeniu z ustalonym sposobem spłacania kredytu. Kredyt miał być spłacany po przeliczeniu zobowiązania według kursu sprzedaży CHF.

Mechanizm indeksacji kredytu przyjęty w przedmiotowej umowie oznaczał zastosowanie przez bank dwóch różnych sposobów indeksacji w sytuacji gdy waloryzacja świadczeń według przepisów art. 358 ¹par. 2 kc powinna odbywać się według jednolitego, tego samego miernika.

Kolejną przyczyną, dla której należało uznać umowę kredytu zawartą przez powodów za nieważną było nienależyte poinformowanie powodów o ryzykach, związanych z kredytem.

Druk oświadczenia o wyborze waluty obcej (karta 265 akt sprawy) i przedstawienie sytuacji modelowych w istocie nie stanowiły realnego, rzetelnego pouczenia i nie odzwierciedlały realnego ryzyka związanego z ryzykiem kursowym. Wręcz przeciwnie, w każdym wariantcie porównania kredytu złotówkowego z kredytem indeksowanym do waluty CHF, kredyt indeksowany wypadał korzystniej. Nigdzie w druku tej symulacji nie operowano wielkością „saldo” kredytu koncentrując się na wysokości raty, co przy produkcji finansowym oferowanym powodom na 30 lat było raczej elementem wprowadzającym w błąd co do istoty ryzyka a nie rzetelną informacją.

W przedmiotowym druku zawarta jest informacja jedynie o wzroście raty w PLN, w sytuacji gdy kurs CHF wzrośnie o 15,6 %. (wtedy rata wzrastała z 1032 PLN do 1194 PLN). Zatem w informacji tej nie było żadnej wzmianki i odniesienia do wzrostu salda zadłużenia w PLN. Informacja w wzroście raty w PLN była ponadto podana z innymi informacjami, z których wynikało, że w każdym wariantcie (gdy wzrośnie oprocentowanie, czy też gdy wzrośnie kurs CHF) i tak rata kredytu w CHF będzie niższa niż rata kredytu zaciągniętego w tej samej wysokości tylko w PLN a nie CHF. Taki sposób informowania o ryzykach związanych z umową zawieraną na 30 lat raczej wprowadzał w błąd niż rzetelnie przedstawiał ryzyka i jednoznacznie sugerował, że wariant kredytu powiązanego z CHF jest korzystniejszy niż kredytu zaciągniętego w PLN.

Przy czym pouczenie nie było nawet dostosowane do wysokości kredytu zaciągniętego przez powodów (dotyczyło nie związanej ze zobowiązaniem powodów kwoty 150.000 PLN) i okresu spłaty 15 lat. Powodowie po pierwsze zaciągnęli zobowiązanie dwukrotnie wyższe, po drugie na dwukrotnie dłuższy czas.

Reasumując stwierdzić należy, że bank udzielając powodom przedmiotowego kredytu nie tylko nie sprostał obowiązkowi informacyjnemu dotyczącemu oferowanego produktu ale przedstawił informację o związanych z nim ryzykach w sposób nierzetelny a nawet wprowadzający powodów w błędne przekonanie, o niewielkich (nieistotnych) ryzykach, w tym o niewielkim ryzyku związanym ze zmianą kursu. Przy czym możliwość drastycznej (czy też znaczącej)

deprecjacji waluty polskiej w stosunku do CHF można było przewidzieć w oparciu chociażby o doświadczenia historii bankowości z innych krajów (jak chociażby Włoch z początku lat 90-tych i waluty Lir, której kurs do CHF drastycznie się zmienił) czy też przykład Polski, gdzie kurs CHF wzrósł z 0,75 zł. w 1991r. do 2,80 w 2004r., który to przykład z pewnością analitykom bankowym był znany. Nie oszacowanie kosztu ryzyka kursowego przez bank sprawiło, że powodowie mieli świadomość, iż w rozrachunku wieloletnim nie jest to koszt istotny. Bynajmniej jest on na tyle nieistotny, że bank go nie oszacował nawet w przybliżeniu. W tym miejscu podkreślić należy, iż ryzyko walutowe obciążało w całości powodów, natomiast od wszelkich innych ryzyk bank zabezpieczył się, poprzez zobowiązanie powodów do uczestnictwa w szeroko rozbudowanym programie ubezpieczeń. Natomiast przed ryzykiem kursowym, którym w całości obciążeni zostali powodowie, umowa nie przewidywała żadnego zabezpieczenia.

Kolejnym elementem wprowadzającym kredytobiorców w błąd co do kosztów kredytu i ryzyka związanego ze zmianą kursu CHF był zapis w umowie w par. 1 ust. 7, gdzie bank szacował całkowity koszt kredytu dla powodów na kwotę 171.425,65 zł. Zapis ten sprawiał, że powodowie byli przekonani, że właśnie tyle (czyli 171.425,65 zł.) będzie kosztował ich przedmiotowy kredyt przez 30 lat. Innymi słowy pożyczają 307.988,58 zł. za 171 tysięcy złotych. Mogli (a nawet powinni zakładać) że zapis ten oznacza, że przez 30 lat obowiązywania umowy kredytu oddadzą bankowi łącznie około 480.000 zł. Rzeczywistość pokazała, jak bardzo odrealnionym (a przez to wprowadzającym w błąd) zapisem umownym był zapis o całkowitym koszcie kredytu.

Kolejnym zapisem zawartym w umowie a spełniającym wszystkie przesłanki do uznania go za abuzywny był zapis z par. 9 ust. 2 umowy, mówiący o sposobie ustalania wysokości raty w dniu jej spłaty, poprzez przeliczenie jej wysokości w oparciu o kurs sprzedaży CHF obowiązujący w bankowej tabeli kursów w dniu spłaty. Zapis ten oznaczał, że uprawnienie banku do określenia kursu sprzedaży CHF nie było formalnie niczym ograniczone. Zatem bank mógł jednostronnie kształtować wysokość raty kredytu w PLN. Abuzywność tego zapisu przejawia się w tym, że kredytobiorcy byli zdani jedynie na arbitralną decyzję banku. Natomiast sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco naruszająca równowagę stron jest sama zasada spłacania kredytu tj. według kursu sprzedaży waluty. Takie uregulowanie sposobu spłacania kredytu było rażąco nieuczciwe. Ponadto przykład ten jaskrawo pokazuje, że klauzula indeksacyjna zawarta w przedmiotowej umowie nie miała charakteru waloryzacyjnego a charakter inwestycyjny i była pomyślana jako dodatkowe źródło dochodu banku, o którym kredytobiorcy nie wiedzieli.

Powyżej omówione zapisy nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami a przy zawieraniu Umowy posłużono się wzorcem umownym. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania z Bankiem warunków umowy, ani rzeczywistego wpływu na treść postanowień umownych. Postanowienia te tworzyły też prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy. Bank zachował się w sposób nielojalny oraz nieuczciwy, zapewniając sobie możliwość dowolnego ustalania kursu kupna oraz kursu sprzedaży waluty obcej na potrzeby przeliczenia kwoty zobowiązania powodów oraz następnie przeliczania wysokości poszczególnych rat. Kurs ten odnoszony był bowiem wyłącznie do tabel kursów walut obowiązujących w Banku w określonym dniu, bez doprecyzowania w oparciu o jakie kryteria Bank ten kurs wylicza. Doprowadziło to do naruszenia równowagi kontraktowej. Bank mógł jednostronnie ustalać parametry wpływające na wysokość świadczeń powódki. Bank mógł dobrowolnie kształtować wysokość kursów waluty obcej, w sposób arbitralny decydując tym samym zarówno o wysokości zobowiązania kredytobiorcy, jak i wysokości rat kredytowych. Bank miał możliwość uzyskania korzyści finansowych, które stanowiły dla strony powodowej dodatkowe koszty kredytu. Ich oszacowanie nie było możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Ponadto kursy wykorzystywane przez Bank nie były kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierały wynagrodzenie (tzw. spread) – marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od jego woli. Sytuacja, w której konsument pozbawiony jest możliwości weryfikacji zasad, jakimi kieruje się bank przy ustaleniu wysokości należnego kredytobiorcy świadczenia oraz określeniu kwot poszczególnych rat spłaty, wyrażonych w walucie obcej w odniesieniu do należnych od konsumentów złotych, w sposób istotny wpływa na ich interesy. Prowadzi to do postawienia konsumentów w nierównej sytuacji i skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności świadczeń.

Opisywana sytuacja doprowadziła do złamania zasady równorzędności stron, poprzez nadanie jednej z nich – będącej podmiotem profesjonalnym – większych uprawnień, co do możliwości samodzielnego ustalania kursów waluty. Równocześnie zastosowane przez Bank rozwiązania spowodowały, że de facto nie ponosił on żadnych umownych ograniczeń w tym zakresie. Poddanie tak istotnych dla kontrahenta Banku kwestii, wpływających na wysokość należnych od niego świadczeń, jedynie woli przedsiębiorcy, prowadzi do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Na gruncie sformułowań zastosowanych w umowie łączącej strony, w orzecznictwie w sposób wyczerpujący wskazano, że tego rodzaju postanowienia stanowią wyraz oczywistego naruszenia praw konsumenta i są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 oraz wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wywiódł, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula zaś, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną.

Jeszcze silniej zostało to zaakcentowane w wyroku II CSK 483/18, gdzie podniesiono, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie stwierdzano, iż mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Po ustaleniu, że w przedmiotowej umowie znalazły się zapisy stanowiące klauzule niedozwolone odnieść należało się do wynikającej z art. 385¹ § 1 k.c. zasady, zgodnie z którą, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go. W tym kontekście, jednolite orzecznictwo TSUE (np. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 D.) wskazuje, że abuzywne zapisy należy wykreślić z umowy, nie naruszając pozostałych jej postanowień.

W przedmiotowej sprawie dokonanie wykreślenia klauzul abuzywnych z umowy spowodowałoby, że stanie się ona niewykonalna, nie będzie bowiem wiadomo jak określić sposób przeliczenia kwoty udzielonego kredytu do CHF, a w dalszej kolejności jaka będzie wysokość poszczególnych rat, a także – jak przeliczyć wysokość poszczególnych rat wyrażonych w CHF na walutę polską. Nie jest w takim przypadku zasadne zastosowanie przez Sąd z urzędu średniego kursu NBP w miejsce przytoczonych klauzul abuzywnych, albowiem godziłoby to w interes strony powodowej, jako konsumenta. Co więcej zakaz zastępowania niedozwolonych postanowień innymi regulacjami prawa krajowego podkreślany jest w orzecznictwie TSUE, na gruncie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG.

Podkreślić należy, że oceny negatywnego (abuzywnego) charakteru określonego postanowienia umownego należy dokonywać na dzień zawierania danej umowy. To, że strony wykonywały umowę, a następnie zawarły do niej aneks i spłacały następnie kredyt w walucie szwajcarskiej nie ma znaczenia dla oceny abuzywnego charakteru zawartych w niej zapisów na dzień zawarcia umowy.

Powyzsze okoliczności powodują niemożność wykonania świadczenia określoną w art. 387 § 1 k.c. Zgodnie zaś z tym przepisem umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna.

Sąd uznał roszczenie powodów o zapłatę za zasadne, gdyż umowę kredytu nr (...) należało uznać za nieważną. Skutek uznania umowy za nieważną jest taki, iż stosunek prawny, jaki miałby powstać w wyniku czynności prawnej nie istnieje, zatem zasadne jest zasądzenie na rzecz powodów kwoty, będącej sumą wpłaconych przez nich na rzecz pozwanego banku (i jego poprzednika) kwot. Wysokość tą ustalono w oparciu o zaświadczenia wydane przez pozwany bank.

Sąd na podstawie przepisów art. 410 par. 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc w zw. z art. 58 kc, zasądził na rzecz powodów kwotę 95.809,06 zł. oraz 56.784,43 CHF wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia wniesienia pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w trybie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu wynika z zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Koszty procesu poniesione przez powodów obejmowały koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800,00 zł, których wysokości ustalono na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.